

Wycieczka krajoznawczo – edukacyjna do Budapesztu

„Dobre towarzystwo w podróży sprawia, że droga wydaje się krótsza” – Izaak Walton

W dniach **2 – 7 czerwca** uczniowie klasy 2 TL, 2 TE, 3 TR, 4 TIR, 2 LO2, 2 LO4, 1 TE oraz 1 TŻ1 wzięli udział w wycieczce krajoznawczo – edukacyjnej do **Budapesztu**. Po drodze do Budapesztu zatrzymali się także w miejscowości **Miskolc Tapolca** gdzie korzystali z uroków kompleksu basenów wypełnionych ciepłą wodą (30 °C) i połączonych korytarzami - malowniczych naturalnych podziemnych skalnych grotach. Kąpiel w komorach oprócz doznań czysto estetycznych wpływa także bardzo korzystnie na dolegliwości systemu nerwowego oraz różnego rodzaju schorzenia układu ruchowego takie jak np. chroniczne zapalenia stawów czy nerwobóle. Wilgotne powietrze w jaskiniach jest wolne od grzybów oraz bakterii, dlatego są one także zalecane dla astmatyków i osoby z chorobami układu oddechowego. W poniedziałkowy wieczór dotarli do miejsca docelowego by już następnego ranka rozpocząć zwiedzanie.

Pierwszego dnia, zaraz po obfitym śniadaniu hotelu Canada 49 osobowa grupa wraz z 4 opiekunami i przewodnikiem, niezastąpionym panem Frankiem, wyruszyła do centrum stolicy Węgier. Zwiedzanie zaczęło się od **Placu Bohaterów** jednego z głównych punktów orientacyjnych Budapesztu, słynącego z imponującego Pomnika Milenijnego poświęconego ważnym postaciom w historii Węgier. To także brama do Parku Miejskiego, popularnego miejsca wypoczynku mieszkańców i turystów. Następnie **ulicą Andraassy** – jedną z najbardziej prestiżowych ulic Budapesztu, wpisaną na listę światowego dziedzictwa UNESCO i znaną z eleganckich budynków, butików i kawiarni, łączącą Plac Bohaterów z centrum miasta przeszliśmy pod **Zamek Vajdahunyad** – położony w Parku Miejskim, który jest fascynującą mieszanką różnych stylów architektonicznych, od gotyckiego po barokowy. Zbudowany na przełomie XIX i XX wieku, pierwotnie miał być tymczasową konstrukcją, ale jego popularność sprawiła, że stał się stałym elementem krajobrazu Budapesztu. Kolejnym punktem było **Muzeum Etnograficzne (Néprajzi Múzeum)** z ogromnym zielonym dachem pokrytym trawą (na który można wejść), przypominającym gigantyczną rampę do jazdy na deskorolce, ze ścianami zdobionymi wzorami węgierskich haftów ludowych oraz **Dom Muzyki** - muzeum tematyczne, które poświęcone jest historii muzyki. Następnie ulicą Vác (Vaci Utca) - jedną z najstarszych ulic udaliśmy się na dalsze zwiedzanie. Nie zabrakło chwili wytchnienia słodki poczęstunek i obowiązkowo butelka wody bo przed nami były kolejne atrakcje. Po krótkiej przerwie udaliśmy się do **hali targowej** – kulinarnego raj dla smakoszy, oferujący szeroki wybór węgierskich specjałów, od papryki po tradycyjne wędliny i wina. To idealne miejsce, aby poczuć lokalny klimat i zakupić oryginalne węgierskie produkty. Następnie po krótkich zakupach pojechaliliśmy na kolację, aby zregenerować siły na czekający nas tego wieczoru rejs po Dunaju. Było to przepiękne ukoronowanie tego intensywnego dnia. Byliśmy oczarowani pięknymi, przepięknie podświetlonymi zabytkami oglądanymi z innej perspektywy. Po cudownym rejsie udaliśmy się do hotelu by zebrać siły na kolejny dzień.

Środa powitała nas piękną pogodą i posileni pysznym śniadaniem udaliśmy się na dalsze zwiedzanie. Na ten dzień nasz przewodnik, pan Franek, zaplanował dla nas niemały dystans do przejścia. Zaczęliśmy od **Parlamentu** – majestatycznego budynku położonego nad brzegiem Dunaju, który jest ikoną Budapesztu. Jego neogotycka architektura i bogato zdobione wnętrza sprawiają, że jest to jedna z najbardziej fotografowanych atrakcji w mieście. Następnie udaliśmy się do **Bazyliki św. Stefana** – imponującej świątyni, będącej jedną z największych atrakcji religijnych w Budapeszcie. Jej wspaniała architektura i znajdująca się tam słynna

relikwia – prawa dłoń św. Stefana, przyciągają zarówno pielgrzymów, jak i turystów z całego świata. Potem naszym autokarem udaliśmy się pod **Zamek Buda** - położony na malowniczym wzgórzu po stronie Budy skąd można obserwować zapierające dech w piersiach widoki na Dunaj i Peszt. Jego historyczne mury, eleganckie wnętrza sprawiają, że jest to obowiązkowy punkt dla miłośników historii i architektury. Schodząc ze wzgórza minęliśmy **Basztę Rybacką** – zbudowaną w stylu neoromańskim jedną z najbardziej malowniczych miejsc w Budapeszcie, oferującą niezapomniane widoki na Parlament i Dunaj. Jej bajkowa architektura przyciąga turystów pragnących zrobić idealne zdjęcie. Kolejnym punktem był zabytkowy **kościół św. Macieja**. Tu w jego okolicy mieliśmy czas na małą porcję regeneracyjnych owoców i po krótkiej przerwie udaliśmy się na **Wyspę Małgorzaty** – zieloną oazę położoną na Dunaju, idealne miejsce do odpoczynku, spacerów czy uprawiania sportu. Znajdują się tu parki, baseny termalne, a nawet ruiny historycznych budowli, co czyni ją doskonałym miejscem dla szukających relaksu. Następnie pojechaliśmy do **Szentendre** nazywanego najpiękniejszym małym miastem Węgier i jednym z najpiękniejszych w Europie Środkowej. To mekka artystów, których mieszka tu kilkuset. Czuć tu bałkańsko-śroziemnomorski klimat ponieważ Szentendre założyli Serbowie uciekający na północ przed Turkami. Zostawili po sobie winnice i prawosławne kościoły. W Szentendre mieszkali również migranci z Dalmacji i Grecji. Potem pojawili się Słowacy i Węgrzy. Najbardziej popularne tutaj jest **Muzeum Kościoła Serbskiego** (zawierające pamiątki religijne) oraz **Muzeum Marcepanu**, które stanowi wystawę marcepanowych dzieł sztuki i pracownię rzemieślniczą, gdzie można też kupić trochę smakołyków. Po intensywnym dniu udaliśmy się na kolację by wieczorem znów wrócić na wyspę Małgorzaty podziwiać jedną z jej najpopularniejszych atrakcji czyli tańczącą fontannę z pokazami multimedialnymi "muzyka i światło". To spektakularne przedstawienie było cudownym zakończeniem naszego intensywnego dnia. Budapeszt jako, że leży nad rzeką połączony jest wieloma mostami, którymi poruszaliśmy się zarówno pieszo jak i autokarem.

Czwartkowy poranek spędziliśmy na pakowaniu, śniadaniu i przygotowywaniu się do kilkunastogodzinnej drogi do domu. Po drodze oczywiście obiadek w Mc Donald'sie. W godzinach późnonocnych dotarliśmy zmęczeni ale szczęśliwi do domu.

Opiekę nad uczniami sprawowali: **pan Sebastian Kukliński, pani Dorota Bruska, pani Anna Węsierska** oraz **pani Anna Lideke-Konert**, która była organizatorem wycieczki.

Dziękujemy za wspólny czas i do zobaczenia na kolejnych wyprawach!